

X

# Protokół przesłuchania świadka

Kielce dnia 7 stycznia 1948 r. o godz. 9:20  
Ja Zygmunt Jacek z Referatu Śledczego przy Komi-  
sariacie M. O. w Kielcach działając na mocy:

Polecenia Prokuratora Sądu Okręgowego w Kielcach wydanego  
na podstawie art. 20 K. P. K. przep. wpraw.

z dnia 16 grudnia 1947 r. Nr L. 1. 22/47 zachowując formalności wymienione  
w art. 135, 140, 258 i 259 K. P. K. w obecności protokółanta Lucjana Józefa

których uprzedziłem o obowiązku, stwierdzenia swymi podpisami  
zgodności protokołu z przebiegiem czynności, przesłuchałem niżej wymienionego w charakterze świadka  
który uprzedzony o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie, oświadczył:

Nazywam się Sobczyk Jacek  
Imiona rodziców Wacława i Maria  
Wiek 35 lat ur. w Kielcach  
Wyznanie rzym. kat. zawód robotnik  
Miejsce zamieszkania Kielce ul. Wajtki Polskiej nr 138.

W sprawie niniejszej jest mi wiadomo co następuje:

Oboz w konarach Fijałkowski był utworzony  
w początkach jesieni 1944 roku przez Niemców.  
W obozie tym przebywali tylko jeńcy rosyjscy przez  
których przetrwało około 15 tysięcy jeńców. Jeńców tych  
Niemcy wzywali do odwalania śniegu na drogach,  
do pracy na stacji kolejowej i do lasu do cięcia  
drewna. Jeńców przebywających w tym obozie żywności  
nie dostawali, nie mieli ciepła i brakuje im ciepła  
dawali bardzo mało, z powodu czego panował tyfus  
w tym obozie od którego umierało bardzo dużo  
jeńców. Widziałem jak Niemcy katowali tych  
jeńców holcami karali ich do nieprzytomności  
których po tym biciu wzywali ich do brzości.  
W obozie tym panował okropny głód widziałem

- Weiter -

jak jacy chowali kości po tym oborze i smut agnieszki  
umarzli i te kości jedli. Czekając bardzo dugo  
jenców umiarkowanie z głodu których podwoły wywiezły  
do lasu na Bukówkę i tam ich chowano w jaskiniach  
dale. Czy odbywały się egzekucje na terenie tego  
oboru tego nie mogę powiedzieć gdyż nie widziałem  
tam, widziałem tylko jednego jenców który był  
roztrelany na drzewach który miał nekrozę  
ciężką. W oborze tej żyło przez cały czas  
trwając tego oboru około 15 tysięcy jenców umierających  
z głodu, którzy są pochowani w lesie na Bukówce  
w jaskini oborze. Nawet tych Niemców  
których nie wzięli tym oborem to nie mogę powiedzieć  
gdzie ich umieścił. Więcej o tej sprawie nie jest  
mi nic wiadome ponieważ później zostałem  
wywieziony do Niemiec w 1944 r. Na tym koncu  
swoje zeznania i po odrytaniu podpisane.

Proszę tuż:

*[Signature]*

Protokół

*[Signature]*

Termin:

*[Signature]*